

Iwona Pietkiewicz

Akademia Marynarki Wojennej w Gdyni

Agata Pietkiewicz

Uniwersytet Gdański

ROLA OBRZĘDOWOŚCI I TRADYCJI MORSKICH W WYCHOWANIU MŁODZIEŻY W POLSCE PRZED I PO 1989 R.

STRESZCZENIE

Gdynia, „miasto z morza” jest miejscem, w którym jedną z działalności wychowawczych realizowanych, od chwili powstania miasta, było właśnie wychowanie morskie młodzieży. Urzeczywistniano je w gdyńskich klubach żeglarskich przy pomocy nauki żeglarstwa zarówno sportowego, jak i rekreacyjnego – oferty skierowanej do młodzieży.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r. i podjęciu decyzji o budowie nowoczesnego polskiego portu nad Bałtykiem – Gdyni, aktywowano działania mające na celu budowanie świadomości morskiej polskiego społeczeństwa. Treści związane z gospodarką morską, morzem i edukacją oraz wychowaniem morskim pojawiły się we wszystkich działaniach skierowanych do polskiego społeczeństwa.

Zarówno II wojna światowa, jak i trudne pierwsze lata powojenne nie spowodowały zaprzestania morskiej działalności wychowawczej. Już od pierwszych powojennych dni rozpoczęto nie tylko odbudowę basenu jachtowego ale również reaktywowanie życia żeglarskiego. Funkcjonowanie rozpoczęły kluby żeglarskie, Polski Związek Żeglarski, czy Harcerski Ośrodek Morski w późniejszych latach przemianowany na Państwowe Centrum Wychowania Morskiego.

Morska działalność wychowawcza mimo wielu trudności związanych z zawirowaniami politycznymi i ekonomicznymi w Polsce, realizowana jest nieprzerwanie do dnia dzisiejszego.

W artykule podjęto próbę wykazania, iż kultywowanie obrzędów i tradycji morskich przez starsze pokolenie żeglarzy, i przekazywanie ich młodzieży żeglarskiej ma wpływ na wychowanie współczesnego obywatela. Realizując cel badań zastosowano metodę studium literatury oraz metodę wywiadu jakościowego.

Słowa kluczowe:

edukacja, etnologia, historia, wychowanie.

WSTĘP

Morze od wieków napawało ludzi lękiem. Ten bezmiar wód, często miotanych wiatrem, przez wiele ludów do dnia dzisiejszego postrzegany jest jako żywa istota, która nie tylko posiada własny przewrotny charakter, ale również jest początkiem wszystkiego. Dla licznych kultur życie wyszło z morza. To ono dało początek wszystkiemu. „Morskie” mity kosmologiczne przyjmują, że pierwszym, istniejącym od zawsze elementem była woda? i choć nie pokrywa się to z teoriami naukowymi na temat powstania ziemi, życie bez wody istnieć nie może. Człowiek pierwotny próbując wyjaśnić zjawiska zachodzące w naturze, a co za tym idzie na morzu, stworzył ogromny mitologiczny kosmos. Morze stało się pełne upersonifikowanych istot wrogo lub przyjaźnie nastawionych do człowieka, którym towarzyszyła wiele obrzędów, ceremonii, rytuałów ale i również przesądów. Najprostszym przykładem mogą tu być Homeryckie Skylla i Charybda, czy też do dziś znani z obrzędu chrztu morskiego Neptun i jego żona Prozerpina wywodzący się z tradycji rzymskiej.

Niektóre z dawnych wierzeń przekształciły się w tradycje i w mniej lub bardziej zmienionej formie zachowały się po dziś dzień, inne zaś zostały zapomniane. Kontakt z morskim żywiołem przez wieki kształtował ludzkie charaktery i odciskał swoje piętno w sztuce, obyczajach, mitologii i literaturze. Czy tak jest do dziś? Czy w dobie komputerów i rozwiniętych systemów nawigacyjnych ludzie dbają jeszcze o morskie tradycje? Czy tysiące lat żeglugi po morzach i oceanach, tysiące lat walki z żywiołem, które złożyły się na powstanie swoistego kodeksu morskiego przestrzegane, przez lata przez ludzi morza, a później przekształconego w Ceremoniał Morski czyli zbiór zasad i tradycyjnych zwyczajów związanych ze służbą na okręcie, statku czy jachcie morskim mają wkrótce odejść w zapomnienie? Czy współcześnie działające organizacje żeglarskie wychowując młodą kadrę morską pamiętają o tradycjach i zwyczajach morskich i szacują je w młodym pokoleniu Polaków?

Działalność klubów żeglarskich to nie tylko działania nakierowane na naukę czynności żeglarskich ale także działania związane z wychowaniem młodzieży. Nauka żeglarstwa z kolei to nie tylko sport czy rekreacja lecz również działalność zawierająca wiele aspektów pedagogicznych i wycho-

wawczych. Trudno jest zdefiniować pojęcie wychowania morskiego, wynika ono z ogólnego pojęcia wychowania. Również i w tej kwestii mimo wieloletnich badań trudno jest sformułować jedną oczywistą definicję wychowania.

Według Mieczysława Łobockiego wychowanie jest to działanie zamierzone, którego celem jest przygotowanie człowieka do samodzielnego życia i uczestnictwa w życiu społecznym. Jest to ogół działań rodzica, jak i wychowawcy mający na celu ukształtowanie psychiki człowieka pod względem intelektualnym, emocjonalnym i wolicjonalnym¹. Na podstawie przytoczonej definicji doskonale uwidacznia się dwuaspektowe spojrzenie na proces wychowania. Wychowanie zatem można rozumieć w znaczeniu szerokim, gdzie przedmiotem wychowania jest całość psychiki człowieka, ogół procesów i właściwości psychicznych, zarówno intelektualnych, emocjonalnych, wolicjonalnych i działaniowych oraz w znaczeniu wąskim, gdzie przez pojęcie wychowanie rozumie się kształtowanie charakteru jednostki, jej postaw, przekonań i motywów działania. W tym aspekcie możemy spojrzeć na wychowanie morskie.

Wychowanie nie jest procesem kończącym się w określonym wieku człowieka. Procesowi wychowania i związanym z tym procesem zmianom osobowościowym, człowiek podlega przez całe życie. Niezależnie od czasów czy instytucji prowadzącej, wychowaniu przyświecają określone cele oraz realizacja zadań, zbliżających wychowanka do obowiązującego ideału wychowania. Przyporządkowane są temu określone treści i metody pracy, które mają pomóc w tworzeniu pożądanego ideału osobowościowego – osoby o określonych cechach osobowościowych. Analizując na tej podstawie wychowanie morskie można raczej mówić o procesie wychowania młodzieży poprzez żeglarstwo i towarzyszące tej działalności obrzędy i tradycje morskie.

MORSKIE WYCHOWANIE ŻEGLARSKIE

Uprawianie żeglarstwa sportowego, jak i rekreacyjnego wiąże się z wieloma wartościami, z których czerpiemy na co dzień. Pomijając aspekty zdrowotne czy kondycyjne, uprawianie żeglarstwa zawiera w sobie wiele walorów wychowawczych, uczy też pożądanym we współczesnym świecie kompetencji społecznych. Rozwija wytrwałość, ambicje, kształtuje postawy moralne, a także te mające doprowadzić człowieka do wytyczonego i określonego przez siebie celu. Uczestnictwo w zajęciach żeglarskich wymaga od

¹ M. Łobocki, *Teoria wychowania*, Impuls, Kraków 2008, s. 32.

adepta odpowiedniego zachowania, koncentracji na postawionych zadaniach, pracy zespołowej, jak i umiejętności radzenia sobie ze zwycięstwami, i porażkami. Pozwala na usamodzielnienie się jednostki, uczy jak walczyć z własnymi słabościami powodując tym samym rozwijanie się osobowości człowieka. Nauka żeglarstwa zaszczerpia w młodym człowieku dbałość o kondycję i powoduje przyswojenie określonego, zdrowego stylu życia. Żeglarstwo jest też sposobem na spędzanie czasu wolnego czy realizację marzeń, a właściwie realizowany proces wychowania wykorzystujący naukę żeglarstwa bez wątpienia przygotowuje do uczestnictwa w życiu społecznym, zawodowym i kulturalnym. Potwierdzeniem tej tezy są słowa B. Miazgowskiego, „Żeglarstwo pełnomorskie wymaga od swoich adeptów nie tylko sprawności fizycznej, odwagi, wytrzymałości na trudy, ale też wiedzy i wielu umiejętności, (...)”².

Wychowanie morskie realizowane jest poprzez działalność indywidualną, a także zespołową. Zarówno działalność zespołowa, która przygotowuje do pracy grupowej, jak i indywidualna aktywizująca jednostkę do podejmowania samodzielnych decyzji uczy odpowiedzialności za siebie, jak i innych. Analizując proces wychowania morskiego możemy zauważyć kilka jego aspektów:

- wychowanie etyczno-moralne, realizowane poprzez spotkania z doświadczonymi żeglarzami, muzyką i sztuką marynistyczną, tradycjami i kodeksem morskim, wpływa na kształtowanie postaw i osobowości człowieka, rozwija kompetencje społeczne: uczy pracy w grupach, rozwiązywania konfliktów, dbania o dobro klubu i nawiązywania kontaktów, a także zaznajamia z tradycjami morskimi czyli kulturą morską;
- wychowanie intelektualne, poprzez poszukiwanie nowych rozwiązań dla starych problemów (naprawa sprzętu) pobudza do aktywności umysłowej i rozwoju intelektualnego;
- wychowanie fizyczne, na które składają się rejsy, regaty, treningi co wpływa na rozwój fizyczny, sprawność i aktywność ruchową młodzieży a tym samym na zdrowie młodego człowieka.

Wychowanie morskie należy traktować jako część składową ogólnospołecznego procesu wychowawczego. Natomiast kulturę morską, na którą składają się między innymi obrzędy i tradycje morskie należy uważać za

² B. Miazgowski, *Żeglarstwo integralną częścią kultury morskiej*, Świat Żagli, Gdańsk 1972, s. 121.

część kultury ogólnej. Dlatego też wychowanie morskie młodzieży powinno być uważane za część składową ogólnego procesu dydaktycznego i wychowawczego³. Dzięki wychowaniu morskemu można wywierać znaczny wpływ nie tylko na dzieci i młodzież, ale także na ludzi dorosłych. W tym ostatnim przypadku wpływa ono na rozwój gospodarki morskiej, jak również umożliwia dopływ właściwej kadry marynarskiej do pracy na morzu.

Wychowanie morskie dzieci i młodzieży realizowane jest w Polsce od okresu międzywojennego do dnia dzisiejszego. Pedagodzy związani z kulturą marynistyczną zawsze zdawali sobie sprawę z tego, że zainteresowanie młodego człowieka żeglarstwem, które kształtuje wolę, charakter, intelekt, a tym samym uszlachetnia człowieka, jest jedną z głównych cech kultury narodu. Żeglarstwo należy traktować jako system wychowawczy, który uczy i wychowuje poprzez ukazywanie człowiekowi nowych właściwych dróg do zaspakajania potrzeb i upodobań.

Propagatorem wychowania morskiego młodzieży w okresie międzywojennym był gen. Mariusz Zaruski, legionista, harcerz i żeglarz, jeden z założycieli Ligi Morskiej i Kolonialnej. W czasie swojej działalności harcersko-żeglarskiej upowszechniał sport żeglarski, a także wśród elit gospodarczych i politycznych tego okresu modę na jachting morski. Dążył również do realizowania praktycznego wychowania morskiego młodzieży, które w latach 1925–1934 prowadził na jachtach *Witeź* i *Junak*, a od 1935 roku do wybuchu wojny urzeczywistniał na szkunerze *Zawisza Czarny*. Nadal aktualne wydają się być słowa wypowiedziane przez gen. Mariusza Zaruskiego, „Sportowe czy amatorskie żeglarstwo w dobie dzisiejszej ma zupełnie poważne i doniosłe znaczenie. Przez nie, i głównie przez nie, społeczeństwo nasze zbliży się do morza, pozna je i nauczy się kochać. (...) Że przytem rozwiną się wśród naszej młodzieży żeglarskiej oprócz zdrowia nieoszacowane zalety tężyzny moralnej i charakteru, zbytecznie dodawać”⁴.

Dostępność do żeglarstwa w Polsce socjalistycznej była zdecydowanie łatwiejsza (wielkość klubów żeglarskich utrzymywanych z funduszy społecznych, zakładowych) niż w dzisiejszej – demokratycznej, gdzie główną przeszkodą są finanse.

W latach osiemdziesiątych kapitan Krzysztof Baranowski rozpoczął działalność Szkoły pod Żaglami organizując dziewięćmiesięczny rejs na *Pogorii*. Obecnie *Fundacja im. Krzysztofa Baranowskiego*, realizuje projekt

³ Cz. Witczak, *O wzrost kultury morskiej społeczeństwa*, Przegląd Morski 1962, nr 6, s. 12.

⁴ M. Zaruski, *Na skrzydłach jachtów*, Książnica Atlas S. A., Lwów-Warszawa 1932, s. 5.

„Dookoła Świata za Pomocną Dłoń”. Program skierowany jest do młodzieży szkół gimnazjalnych, którzy pomagają osobom niepełnosprawnym i potrzebującym w swoich miejscach zamieszkania. W nagrodę za działalność charytatywną mogą odbyć rejs dookoła świata ucząc się żeglarstwa jednocześnie realizując program III klasy gimnazjum⁵.

Do gimnazjalistów i licealistów od roku 2000 skierowany jest również program wychowania morskiego realizowany przez *Stowarzyszenie Edukacja pod Żaglami*. Są to miesięczne rejsy morskie realizowane również na *Pogorii*. Głównym założeniem programu jest rozbudzenie wśród uczniów ciekawości świata i chęci do nauki, jak również wykształcenie świadomości przynależności do wielokulturowego społeczeństwa europejskiego, a także przybliżenie kultury i tradycji odwiedzanych regionów. W ramach programu wychowania morskiego promowane są wartości takie jak odpowiedzialność, lojalność, współpraca i wytrwałość w dążeniu do celu, cierpliwość, pomoc w przełamywaniu słabości oraz reprezentowanie państwa i narodu poza granicami ojczyzny⁶.

Pomimo wielu trudności tworzone są również i inne programy propagujące wychowanie morskie. Wspomnieć tu należy chociażby projekt skierowany do młodzieży uboższej z niewielkich ośrodków, realizowany w ostatnich latach przez Pomorski Okręgowy Związek Żeglarski „*Pomorze na morze*” mający na celu zaznajomienie młodzieży z gmin i powiatów województwa pomorskiego, z morzem i żeglarstwem. Młodzież odbywająca rejsy po Zatoce Gdańskiej na pokładzie *Zawiszy Czarnego*, poznaje nie tylko arkana aktywnego żeglowania (stawianie żagli, wchodzenie na maszty) ale również ma możliwość spotkania ze sławnymi polskimi żeglarzami, od których uczy się właściwego postępowania i kultury morskiej.

W gdyńskich szkołach podstawowych od pięciu lat wychowanie morskie realizowane jest w ramach konkursu o nazwie „Operacja żagle Gdyni” dotyczącego wiedzy i sprawności morskiej, w którym uczestniczą uczniowie klas IV–VI. Nagrodami są książki o tematyce marynistycznej, dyplomy wręczone przez wybitnych mieszkańców Gdyni związanych z morzem oraz uczestnictwo w programie „*Pomorze na morze*”. Poniżej zdjęcia (ryc. 1 i 2) ukazujące wręczenie dyplomu uczniom Szkoły Podstawowej nr 26, którzy zwyciężyli w roku 2014 r.

⁵ www.szkołapodzaglami.org/, (data dostępu: 12.08.2014).

⁶ www.epz.pl/, (data dostępu: 12.08.2014).



Ryc. 1. Dyplom za zdobycie I miejsca w konkursie gdyńskich szkół podstawowych „Operacja żagle Gdyni”

Źródło: Autor zdjęcia Cezary Spigarski, zbiory Iwony Pietkiewicz.



Ryc. 2. Prof. dr hab. Antoni Komorowski (kapitan jachtowy, żeglarz) wręcza dyplom zwycięzcom konkursu w roku 2014

Źródło: Autor zdjęcia Cezary Spigarski, zbiory Iwony Pietkiewicz.

Wychowanie morskie dzieci i młodzieży w gdyńskich szkołach i przedszkolach kształtowane jest również poprzez czytanie książek i czasopism o tematyce marynistycznej, organizowanie konkursów dotyczących wiedzy morskiej, modelarstwo, konkursy plastyczne, zaznajamianie dzieci i młodzieży z zagadnieniami ekologii akwenów morskich, a także rejsy zatokowe, spotkania z ludźmi morza, zwiedzanie portów handlowych i wojennych, a tym samym statków i okrętów.

Podsumowując należy stwierdzić, iż główne wartości wychowawcze jakie wpajane są dzieciom i młodzieży w wyniku wychowania morskiego to przede wszystkim dyscyplina, poszanowanie własności, uczciwość, współpraca i odpowiedzialność. Żeglarstwo niesie ze sobą również rozwój intelektualny i fizyczny oraz poznanie i poszanowanie obcych kultur poprzez możliwość kontaktów międzynarodowych realizowanych w ramach zawodów żeglarskich, a także programów Szkół pod Żaglami.

ETYKIETA JACHTOWA, OBRZĘDY, TRADYCJE MORSKIE – PODSTAWA WYCHOWANIA MORSKIEGO

Człowiek od zawsze odczuwał potrzebę uroczystego obchodzenia ważnych dlań momentów życia. Rytualizował te chwile przy pomocy odpowiednich słów, gestów czy przedmiotów. Zabiegi te miały na celu nadać normalnej sytuacji znaczenie, stworzyć symbole, które informują o podniosłości i uroczystości danego wydarzenia. Jak pisał Władysław Pałubicki „Gesty te, rekwizyty i słowa połączone w odpowiednim układzie wokół wspólnego celu w wielowarstwową całość określane są mianem obrzędów”⁷. Według Słownika Etnologicznego obrzęd „(...) oznacza indywidualne i zbiorowe działania podejmowane publicznie i uroczyście bardziej z ich sensu pośredniego (dla mobilizującej lub obronnej ekspresji i integracji grupy) niż bezpośredniego (dla praktycznych rezultatów)”⁸. Jeżeli obrzędy powtarzają się w określonych momentach i skupiają wokół siebie mniejszą lub większą grupę społeczną mogą przekształcić się w system zwyczajów, który odróżnia daną społeczność od pozostałych i nosi miano etykiety⁹. Pod nazwą etykiety jachtowej występuje ona na pokładach małych i dużych jednostek żaglo-

⁷ W. Pałubicki, *Zwyczaj i obrzędy morskie*, wyd. przez Stowarzyszenie Starszych Mechaników Morskich, Gdynia 1987, s. 9.

⁸ Z. Staszczak, *Słownik etnologiczny terminy ogólne*, Wyd. PWN, Warszawa – Poznań 1987, s. 257–259.

⁹ E. Barcikowska, *Współczesne formy obrzędowości polskiej*, Państwowe Muzeum Etnograficzne, Warszawa 1977, s. 4.

wych. Analizując zapisy etykiety jachtowej można zauważyć dwie grupy zachowań obowiązujących żeglarzy: zwyczaje obowiązujące na co dzień – nie tylko na pokładzie żaglowca takie jak: koleżeństwo, lojalność, poczucie odpowiedzialności, poczucie humoru, solidność w wykonywaniu powierzonych zadań oraz druga grupa zachowań ściśle związana z żeglarstwem i żeglowaniem wywodzących się z obrzędów i tradycji morskich zwana ceremoniałem morskim. Osoby nie przestrzegające tego kodu w świecie żeglarskim uznawane są za intruzów, a nie żeglarzy. Dobre wychowanie, skromność, pogoda ducha i humor, uczynność i koleżeńskość są warunkami utrzymania miłej atmosfery i wzajemnej przyjaźni między żeglarzami w czasie rejsów i podczas dnia codziennego.

Obrzędy zawdzięczają swój rozwój i trwałość funkcjom jakie spełniają zarówno w życiu jednostki, jak i grupy.

Po pierwsze funkcja integracyjna, dzięki której obrzędy służą integrowaniu grup społecznych. Zwłaszcza jeżeli chodzi o jednostki i grupy znajdujące się w specyficznych warunkach, za które można uznać te panujące na jachtach i żaglowcach – odległość od domu i rodziny, oraz długotrwała izolacja od społeczeństwa ze względu na przebywanie na morzu. Z jednej strony obrzędy, mają w tym wypadku za zadanie skupienie, integrację niewielkiej grupy stanowiącej załogę statku, z drugiej zaś zapewnienie w obrębie jednostki zaspokojenia potrzeb psychologicznych takich jak przynależność, uznanie, bezpieczeństwo¹⁰. Jako przykład można podać sylwetkę młodego marynarza, który przestraszony dołącza do załogi jachtu i w osobie kapitana, starszego żeglarza, lub kilku członków załogi odnajduje kogoś na kształt ojca, bądź rodziny wspierającej go w nowej trudnej sytuacji.

Po drugie funkcja wychowawcza, jak podkreśla Władysław Pałubicki „(...) obrzędy są jedną z form intencjonalnej edukacji”¹¹, czyli cel edukacyjny leży w samej istocie obrzędu. Prawowite uczestniczenie w obrzędzie, konieczność przestrzegania konkretnych reguł, których złamanie może pociągnąć za sobą społeczne konsekwencje, pewna teatralność, symbolika, ruch, elementy działające na wyobraźnię jak uczucia, emocje wszystko to pełni funkcję wychowawczą. Jako przykład przywołać można jeden z najpopularniejszych obrzędów czyli chrzest statku, w czasie którego o dziób jednostki rozbija się butelkę szampana i w polskiej tradycji wypowiada słowa: „Płyn po morzach i oceanach, rozślawiaj sławę polskiego stoczniewca i ma-

¹⁰ W. Pałubicki, *Obyczaje i tradycje morskie*, Wydawnictwo uczelniane WSM Gdynia, Gdynia 1986, s. 19.

¹¹ W. Pałubicki, *Zwyczaje...*, dz. cyt., s. 16.

rynarza, przynosi chwałę Rzeczypospolitej Polskiej. Nadaję ci imię ...”¹². Tradycją spełniającą bez wątpienia funkcję wychowawczą jest znana i kultywowana przez żeglarzy tradycja zwana „wzorowy porządek”. Nie chodzi tu tylko o zachowanie dyscypliny wśród załogi, ale również o wygląd statku. Dbłość o sprzęt z jakiegoś powodu schodzi na drugi plan – najważniejszy jest pokład jachtu czy żaglowca. „*Pokład musi lśnić jak słońce*” powiedział jeden z respondentów¹³. Dawniej, gdy okręty były drewniane, do szorowania desek pokładowych służyły bloki piaskowca. Były to tak zwane „święte kamienie” (Holy Stone). Ich nazwa wzięła się stąd, że o miękki piaskowiec najłatwiej było na cmentarzach, więc marynarze kradli kamienie nagrobkowe i nimi szorowali pokłady¹⁴. W polskiej flocie i na jachtach szkolnych drewniane pokłady czyszczono za pomocą cegieł. Było to tak zwane „cegiełkowanie”. Tego typu czynności odbywały się zawsze pod okiem bosmana lub innego podoficera, który sprawdzał czystość z użyciem białej rękawiczki, bądź kładąc się na pokładowe deski w białym mundurze. Okrętowy pokład musiał być tak czysty, by bez przeszkód można było kroić na nim chleb¹⁵.

Trzecia jest funkcja edukacyjna, obrzędy pozwalają na zapoznanie się z regułami i zasadami panującymi w danej grupie społecznej. Będąc częścią tradycji nawiązują do historii i uczą zachowań niezbędnych do odnalezienia się w społeczności, np. świst trapowy przy wchodzeniu oficera na pokład żaglowca. Tradycja świstu trapowego pochodzi jeszcze z epoki żaglowców. Wówczas, kiedy okręty były w morzu, najczęściej wciągano oficerów, przybywających w odwiedziny z innego okrętu, z szalupy na pokład okrętu za pomocą specjalnego fotela lub kosza. Wiązało się to często z sędziwym wiekiem oficerów, lub też ze złymi warunkami panującymi na morzu. Podnoszenie odbywało się według tempa nadawanego za pomocą gwizdka bosmańskiego. Później kosze zostały zastąpione trapami przy burtach, jednak tradycja oddawania świstu pozostała do dzisiaj i jest kultywowana we wszystkich flotach utrzymujących morskie zwyczaje¹⁶.

Kolejna jest funkcja inicjacyjna. Przykładem może być tutaj chrzest morski, obrzęd który wciela adepta do załogi. Podczas rytuału celowo przejawia się normalne zachowania i zasady, a adept uzyskuje wiedzę, która

¹² A. Karbownik, A. Makowska, *Chrzest statków i okrętów*, [w:] *Morscy Ambasadrowie, Forum Młodych Dyplomatów*, Warszawa 2007, s. 89.

¹³ Materiał z wywiadu z AK w dniu 4 kwietnia 2014 r.

¹⁴ E. Koczorowski, J. Koziarski, R. Pluta, *Zwyczaje i ceremoniał morski*, Wyd. Morskie, Gdańsk 1972, s. 102.

¹⁵ Tamże, s. 103.

¹⁶ W. Pałubicki, *Obyczaje...*, dz. cyt., s. 96.

wcześniej była dla niego niedostępna i ostatecznie staje się pełnoprawnym członkiem załogi.

Ostatnią, piątą jest funkcja ludyczna. Obrzędy pomagają również zagospodarować czas wolny. Pozwalają przerwać monotonię pracy np. popularne wśród żeglarzy śpiewanie szant. Funkcja zabawowa przejawia się również w takich obrzędach jak chrzty morskie – równikowe, polarne, gdzie nawet stare wilki morskie jeżeli uczestniczą w tym „pierwszy raz” muszą zostać poddane obrzędowi. W zabawie uczestniczy cała załoga, a okazała oprawa uroczystości wprowadza wiele radości i pomaga choć na chwilę uciec od codzienności i obowiązków¹⁷.



Ryc. 3. Chrzest morski, Neptun wraz z małżonką piękną Prozerpiną. Zdjęcie ze zbiorów Agaty Pietkiewicz

Komandor Jacht Klubu Marynarki Wojennej „Kotwica”, Edward Kinas zapytany jakie funkcje spełniają kultywowane w Jacht Klubie w sekcji dziecięco-młodzieżowej obrzędy morskie, zwraca uwagę iż pełnią one obecnie głównie rolę wychowawczą, edukacyjną oraz ludyczną. Po 1989 roku w Jacht Klubie postawiono bardziej na samorealizację i sport, niż na wyprawy morskie, które straciły swą atrakcyjność przez otwarcie granic. Edukacja w Jacht Klubie zaczyna się od szkółki żeglarskiej, do której przyjmowane są dzieci od szóstego roku życia. W ramach szkolenia do lat dwunastu pływają

¹⁷ Tamże, s. 20.

na łódkach zwanych „optymistami”. W późniejszych latach jeżeli chcą kontynuować naukę i życie w klubie, przechodzą do sportowej sekcji młodzieżowej, w której zaczyna się rywalizacja. W dwunastym roku życia dzieci uczęszczają na kurs szkoleniowy na stopień żeglarza, a w wieku lat szesnastu mogą rozpocząć kurs na sternika morskiego, który pozwala im na prowadzenie jachtów do dwunastu metrów długości.

Cały cykl wychowawczy w klubie prowadzą instruktorzy z Marynarki Wojennej. Młodzież zapoznawana jest z ceremoniałem morskim, z zachowaniem na morzu i z wszystkimi istotnymi „morskimi sprawami”. Uczestnictwo w zajęciach w klubie i na jachtach kształtuje charaktery, uczy odwagi, dyscypliny, porządku i wytrzymałości. Na morzu żeglarz musi przywyknąć do panujących warunków i do swoich współtowarzyszy. Szacunek na wodzie w wielu wypadkach zależy od umiejętności. Obecnie młodzież na jachcie uczy się wszystkiego od smażenia jajecznicy po naprawę instalacji elektrycznej, a praca na nim rozwija różne umiejętności¹⁸. Jacht Klub Marynarki Wojennej w opinii komandora Klubu, a także jego instruktorów wypuszcza młodych ludzi w pełni przygotowanych do służby na morzu, która często trafia w poczet studentów Akademii Marynarki Wojennej i Akademii Morskiej, zasilając kadry morskie Rzeczypospolitej.

PODSUMOWANIE

Czym zatem jest wychowanie morskie i co się na nie składa – obrzędy i tradycje morskie, które młody człowiek poznaje w trakcie nauki żeglarstwa. Żeglarstwo zbliża ludzi, pomaga poznać inną kulturę, zaprzyjaźnić się z obcokrajowcami i jednocześnie przybliżyć im nasz kraj i kulturę. Bez wątpienia również rozwija charaktery i kształtuje osobowość i pozwala usamodzielnić się jednostce.

Dzięki żeglarstwu młody człowiek ma możliwość poznania innego sposobu na życie niż wielogodzinne ślęczenie przed ekranem komputera czy bezcelowe wysiadanie na osiedlowych podwórkach. Otrzymuje szansę na przeżycie przygody i poznanie świata, stanie się doroślejszym, zaradniejszym, samodzielny i odpowiedzialny za siebie i innych.

Życie i praca pod żaglami przebiegają w bardzo specyficznych warunkach. W czasie zmieniającej się pogody, podczas wielkiej przygody rozwijają się stosunki koleżeńskie, zawiązują przyjaźnie, które owocują nie tylko w młodości, ale w wielu wypadkach trwają do późnej starości, pomoga-

¹⁸ Materiał z wywiadu z Edwardem Kinasem w dniu 20 maja 2014 r.

jąc ludziom lepiej funkcjonować we współczesnym świecie. Ta swoista metamorfoza, którą dzieci i młodzież przechodzą będąc podmiotami wychowania morskiego realizowanego zarówno w szkołach, klubach żeglarskich i fundacjach jest jego największą wartością.

BIBLIOGRAFIA

Opracowania:

- [1] Barcikowska E., *Współczesne formy obrzędowości polskiej*, Państwowe Muzeum Etnograficzne, Warszawa 1977.
- [2] Karbownik A., Makowska A., *Chrzest statków i okrętów*, [w:] *Morscy Ambasadorowie*, Forum Młodych Dyplomatów, Warszawa 2007.
- [3] Koczorowski E., Koziarski J., Pluta R., *Zwyczaj i ceremoniał morski*, Wyd. Morskie, Gdańsk 1972.
- [4] Łobocki M., *Teoria wychowania*, Impuls, Kraków 2008.
- [5] Miazgowski B., *Żeglarstwo integralną częścią kultury morskiej*, Świat Żagli, Gdańsk 1972.
- [6] Pałubicki W., *Obyczaje i tradycje morskie*, Wydawnictwo Uczelniane WSM, Gdynia 1986.
- [7] Pałubicki W., *Zwyczaj i obrzędy morskie*, wydane przez Stowarzyszenie Starszych Mechaników Morskich, Gdynia 1987.
- [8] Staszczak Z., *Słownik etnologiczny terminy ogólne*, Wyd. PWN, Warszawa – Poznań 1987.
- [9] Witczak Cz., *O wzrost kultury morskiej społeczeństwa*, Przegląd Morski 1962.
- [10] Zaruski M., *Na skrzydłach jachtów*, Książnica Atlas S. A., Lwów – Warszawa 1932.

Wywiady:

- [11] Wywiad z Edwardem Kinasem z dnia 20 maja 2014 r.
- [12] Wywiad z AK z dnia 4 kwietnia 2014 r.

Strony internetowe:

- [13] www.epz.pl/, (data dostępu: 12.08.2014).
- [14] www.szkołapodzagłami.org/, (data dostępu: 12.08.2014).

THE ROLE OF NAVAL CUSTOMS AND TRADITIONS IN UPBRINGING OF THE POLISH YOUTH BEFORE AND AFTER 1989

ABSTRACT

Gdynia, the city born from the sea, is a place where one of the bringing up methods, right since the city was founded, has been so-called naval upbringing. It has been realized in Gdynia's sailing clubs throughout teaching of both sports and recreational sailing – an offer aimed at the youth.

When Poland regained its independence in 1918, a decision was made to build a modern Polish Baltic port – Gdynia and so the rising of naval awareness among the Polish society was activated. The content connected with the naval economy, the sea, education as well as naval upbringing appeared in all actions aimed at the Polish society.

Neither The Second World War, nor the difficult post war years did not cease the naval upbringing. Since the very first post war days, not only was the yacht marina began to be built, but also sailing life and culture were reactivated. Polish Yachting Association, or the Scout Maritime Center, later on re-named to become the National Naval Upbringing Center were founded.

The naval upbringing, despite many obstacles connected with Poland's politically and economically unstable history, has been non-stop realized until today.

In the article an attempt was made to show that cultivating the naval customs and culture by the older generations of seamen and passing them on to the youth has had an impact on raising modern citizens. While doing the research, methods of literature study and interview were used.

Keywords:

education, ethnology, history.